Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Rok II. Nr. 144 (296) Wilno, Środa, 1 lipca 1925 r. Cena 15 groszy.

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświątecznych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 3. Zagranicą zł. 6. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Jańska 1, Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, tel. 82, Biura ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4, telef. 222, J. Karlina, Niemiecka 22, telef. 605, Biuro ogłoszeń E. Sobola, Wileńska 22, tel. 867 i wszystkie biura rekl. w kraju i zagr.

Redakcja i Administracja: WILEŃSKA 15. Tel. 99. Czynna od g. 9 do 3 pp. Dział ogłoszeniowy „Kurjera Wileńskiego" mieści się przy Biurze Reklamowym S. Grabowskiego, Mickiewicza róg Garbarskiej 1. Tel. 82. Czynne od 9—6 w. Redaktor przyjmuje od 2—4 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetrowy 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 5-o łamowy, na 4-ej str. 8-mio łamowy. Terminy druku mogą być przez administracje zmieniane dowolnie.

Dnia 25 b. m. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł

B. P.

Dr. Lejba CHAIT

W zmarłym tracimy sumiennego lekarza i dobrego kolegę.

Zarząd Zrzeszenia lekarzy
Kasy Chorych m. Wilna.

Porozumienie polsko-żydowskie.

Artykuł poniższy napisany został w sobotę d. 27.VI, lecz z powodów technicznych nie mógł być wcześniej zamieszczony, tem niemniej jednak nie traci na swej aktualności, jako głos demokracji w powyższej doniosłej sprawie państwowej. *(Red.)*.

Dyskretnie, bez hałasu i kampanji prasowej rząd B-ci Grabskich rozpoczął i zakończył pertraktacje z „Kołem Żydowskim".

Prasa polska, tak prawicowa, jak i lewicowa, nie zabrała dotychczas prawie żadnego głosu w tej sprawie.

Dopiero z pism żydowskich dowiadujemy się o przebiegu rokowań i postulatach jednego kontrahenta (Żydów), a ustępstwach drugiego (Rządu).

Doniosłym momentem, mogącym mieć duże znaczenie dla dalszego współżycia polsko-żydowskiego, jest fakt, że inicjatorem tego porozumienia jest firmowy mąż stanu endecji p. Stan. Grabski. Na pierwszej konferencji z prezesem „Koła" dr. Reichem (odbytej przed 2 miesiącami) oświadczono z miarodajnej strony, że Rząd stawia sobie za zadanie uregulowanie stosunków polsko-żydowskich i doprowadzenie do *porozumienia między Rządem a żydowską reprezentacją parlamentarną*, znajdującą się dotychczas stale w opozycji.

Jest to słuszne co do reprezentacji parlamentarnej — ale co do mas żydowskich, to pytanie. „Koła Żydowskiego", bowiem nie uznają szerokie masy żydowskie, nie reprezentuje ono całego społeczeństwa żydowskiego, a przynajmniej najproduktywniejszej i najdemokratyczniejszej jego części.

Dlatego też umowa ta wygląda tak: Jedna strona zobowiązuje się popierać „państwo" czy nie w usobieniu rządu p. Grabskiego? (P. St. Grabski nazwał to na przedostatniej konferencji delikatnie „zmianą taktyki"), zaś druga płaci za to pewnemi koncesjami — w postaci zmian w ustawie o przymusowym odpoczynku niedzielnym i kredytu w bankach rządowych — opakowanych jedwabnem przyrzeczeniem praw kulturalnych i faktycznem równouprawnieniem obywatelskiem.

Postulaty żydowskie, a raczej „Koła Żydowskiego" sprowadzają się do następujących dziedzin: ekonomicznej, szczególnie podkreślanej przez żydów, kulturalno-oświatowej i politycznej.

Żądania ekonomiczne polegają na częściowem zniesieniu przymusowego świętowania niedzieli dla żydów mających zamknięte sklepy i przedsiębiorstwa w soboty, udzielaniu kredytów dla żydowskich kupców, rzemieślników i drobnych przemysłowców w Banku Polskim, Gospodarstwa Krajowego i t. p., przyjmowaniu urzędników żydowskich na posady państwowe, równouprawnieniu w dostawach dla armji i instytucyj państwowych, zasiadaniu przedstawicieli żydowskich w radzie gospodarczej, rzemieślniczej i t. p.

Na drugim planie znajdują się żądania, noszące charakter polityczny, między któremi widzimy: uregulowanie sprawy „obcokrajowców", zwalczanie agitacji antysemickiej, umożliwienie stworzenia żydowskiego banku emigracyjnego, przyjmowanie aplikantów żydowskich do sądów i t. d.

Wreszcie następują sprawy kulturalne, streszczające się w następujących żądaniach: załatwienie sprawy gmin żydowskich, prawa publiczne i subsydja dla szkolnictwa żydowskiego i hebrajskiego, zniesienie ograniczeń dla języka żydowskiego na zgromadzeniach, zwoływanych na Ziemiach Wschodnich i b. Galicji, zniesienie faktycznego „numerus clausus" na uniwersytetach, etc.

W najbliższych dniach ma się odbyć akt końcowy tych pertraktacyj wyrażający się w tem, że delegacja „Koła żydowskiego" wręczy premjerowi Wł. Grabskiemu deklarację o stosunku i stanowisku żydowskiej reprezentacji parlamentarnej na terenie sejmowym.

Premjer Grabski zaś przedstawi w imieniu Rządu szereg ulg, które rada ministrów postanowiła wprowadzić dla żydów.

Na tem się skończy ceremonjał zawarcia ugody.

Jak widzimy, powyższe postulaty podzielić można na: zgadzające się z duchem demokratycznym oraz, kwestje ekonomiczne, które, zwłaszcza, wybitnie zdradzają charakter — kapitalistyczny.

Poseł D-r Thon (K. Żyd.), jeden z pełnomocników „Koła", pisząc o porozumieniu, zaznacza, że „dotychczas obie strony wygłaszały monologi, od chwili obecnej zaś rozpocznie się prowadzenie djalogów, bo ściana dzieląca nas została tylko przełamana, lecz nie zniesiona".

Demokracja polska, walcząc od początku naszego bytu niepodległego o faktyczne równouprawnienie wszystkich bez różnicy obywateli, uważała zawsze i uważa Żydów, a właściwie demokrację, żydowską, za czynnik mogący się pomieścić w ramach państwa w sposób dla tego państwa pożyteczny.

Ale dzisiejszy układ rządowo-sjonistyczny musi uważać demokracja polska za krok naprzód przedewszystkiem dla psychologji endeckiej.

Co zaś do wyników, to wstrzymujemy się od wypowiedzenia opinji dodatniej czy ujemnej oczekując rezultatów konkretnych dla obu stron.

I. Z. Leliwa.

UWAGA!!! OSTATNIE DNI!!!

Loterji Fantowej Stowarzyszenia Weteranów 1863 r.

która ciesząc się nadzwyczajnem powodzeniem ze względu na jej wzniosły cel, przy wyjątkowo korzystnych warunkach organizacji

daje posiadaczom losów przy minimalnym ryzyku duże szanse wygranej.

Wyszczególnienie ważniejszych fantów: 1 samochód ciężarowy, 2 samochody osobowe, 6 motocykli, 50 rowerów, 1 pianino, 1 garnitur mebli salonowych, 100 maszyn do szycia, 2000 kuponów płótna na koszule męskie i damskie, 1 bryczka i koń w zaprzęgu, 1 wóz i para koni w zaprzęgu, 1 młocarnia parowa, 200 kuponów towaru na ubrania, 200 pługów, radio, kosiarka, sieczkarnia i bardzo wiele innych cennych fantów.

Cena biletu 3 złote.

Do nabycia: Milentowicz—Zawalna 47, Księgarnia „Ignis"—Królewska róg Zamkowej, Księgarnia „Oświata"—Wielka 8, Krakowski — Wielka 49, Skład Apteczny—Tyzenhauzowska 2, Sokołowski—Słowackiego 20, „Dom Handlowy"—W. Pohulanka 21, Pawłowska—Witoldowa 45, Cukiernia „Turan"—Mickiewicza 44, Spółdzielnia—Kalwaryjska 2, Sklep win i wódek—Kalwaryjska 55, Sklep tytoniowy „Markus"—Mickiewicza 10.

Szczegóły podaje od g. 10—13 i 15—18-ej Zarząd na Wileńszczyznę, Wilno, Biskupia Nr. 11, pok. 10, pokoje umeblowane **„Plaż"**.

Upoważniony przez Dyrekcję Loterji Wł. Radzymiński.

Ciągnięcie 15-go lipca 1925 r.

Posiedzenie Sekcji dla spraw Ziem Wschodnich.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Dziś odbędzie się posiedzenie Sekcji Komitetu Politycznego Rady Ministrów dla spraw kresowych z następującym porządkiem obrad: 1) powołanie rzeczoznawców, 2) sprawozdanie p. Romana z działalności komisji Kodyfikacyjnej, pracującej nad ujednostajnieniem ustawodawstwa na Ziemiach Wschodnich, 3) wniosek p. Romana o ustaleniu przepisów prawnych w sprawie wydawania dowodów osobistych na Ziemiach Wschodnich, 4) 3 wnioski ministra spraw wewnętrznych dotyczące: a) robót administracyjnych, b) zwiększenia kompetencyj władz pierwszej i drugiej instancji na Ziemiach Wschodnich, c) sprawa ewentualnego przeniesienia siedziby województwa z Nowogródka do Słonima.

Pertraktacje Rządu z „Kołem Żydowskiem".

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Podczas ubiegłych świąt obradowała rada naczelna organizacji sjonistycznej w związku z rozmowami przedstawicieli Rządu z reprezentantami parlamentarnymi Koła Żyd. w sprawie uwzględnienia postulatów żydowskich.

W posiedzeniu rady wzięło udział szereg posłów żydowskich. Podczas dyskusji wyłoniły się nowe formuły polityczne, których dotychczas nie uwzględniono.

W dniu wczorajszym ministrowie Skrzyński i St. Grabski odbyli dłuższą konferencję z przedstawicielami koła żyd. posłami Reichem i Thonem w sprawie sfinalizowania rozmów.

Wczoraj obradowała komisja porozumiewawcza stronnictw żydowskich zgrupowanych w Kole Żyd., która miała na celu zmodyfikowanie formuły, jaką Koło Żyd. ma złożyć.

Po wczorajszem posiedzeniu sejmowem zebrało się pełne Koło Żyd. na obrady, których w chwili zamknięcia niniejszego numeru jeszcze nie ukończono.

Istnieje uzasadniona nadzieja, że Koło Żyd. zaaprobuje wynik rozmów polsko żyd.

W każdym wypadku należy się spodziewać w dniu dzisiejszym a najdalej w czwartek sfinalizowania prowadzonych od dłuższego czasu pertraktacyj między rządem a reprezentantami parlamentarnymi ludności żydowskiej.

Echa aresztowań w Święcianach.

(Od własnego korespondenta z pogranicza).

Aresztowanych członków Niezależnej Partji Chłopskiej w Święcianach i osóby podejrzane o kontakt z bolszewikami wraz z aktami sprawy i materjałem obciążającym przekazano władzom sądowym.

Miejsce pobytu posła Szapiela nie wiadome. Na wiec w Mozyrzu, (pow. Duniłowicki) na który uzyskał zezwolenie u władz nie przybył. (x)

Zastrzelenie obywatela polskiego na granicy sowieckiej.

(Od własnego korespondenta z pogranicza).

Przed paru dniami, w dzień w odległości kilkunastu kroków od słupa granicznego na terytorjum Polski w okolicach wsi Buczki, powiatu Wilejskiego, został zabity strzałem z rewolweru przez żołnierza bolszewickiego obywatel Polski Włodzimierz Kazak.

Na miejsce wypadku wyjechał starosta powiatowy, sędzia śledczy i lekarz.

Sprawa będzie skierowana prawdopodobnie na drogę dyplomatyczną.

Potrzebni agenci

do sprzedaży książek na procentach.

Wymagana nie wielka kaucja w gotówce. Redakcja księgi „Wilno", Garbarska Nr. 1, m. 23. w godzinach od 10 do 12.

Wiadomości polityczne.

Parlamentarzysta angielski o Polsce u siebie. Donoszą z Londynu Walter Raine, członek delegacji parlamentarnej angielskiej, która niedawno zwiedzała Polskę, w przemówieniu swojem, wygłoszonem w Sunderland oświadczył, że, zdaniem delegacji, jednym z najważniejszych kroków jest przedewszystkiem udzielenie Polsce krótkoterminowej pożyczki w sumie 25 miljonów f. st., gwarantowanej przez rząd angielski, i przeznaczonej w połowie na cele rolnictwa.

Członkowie delegacji parlamentarnej, która zwiedziła Polskę, uważają za konieczne, aby Rząd polski gwarantował procenty od tej pożyczki oraz, aby zakupy w zakresie rolnictwa, jako też innych materjałów, potrzebnych Polsce, czynione były, o ile to możliwe, w Anglji.

P. Raine oświadczył, że Anglja mogłaby otrzymać pół miljona tonn ziarna, jako 8 proc. od tej pożyczki, co pozwoliłoby zapełnić lukę, spowodowaną brakiem dostaw z Rosji i uniezależniłoby Anglję do pewnego stopnia od chicagowskiego rynku pszenicznego i, jak dalej sądzi mówca, spowodowałoby znaczną zniżkę ceny chleba w Anglji. (Pat).

Sen. Jouvenel o polityce min. Skrzyńskiego i o Radzie Ligi Narodów. Senator Henri de Jouvenel w czasie wizyty, jaką mu złożył p. Adam Piasecki, stały delegat Stowarzyszenia polskich przyjaciół Ligi Narodów, zaznaczył między innemi, że jego autorytet w Genewie, jako delegata Francji, był wydatnie wzmocniony, dzięki rozumnej polityce ministra Skrzyńskiego.

Sen. de Jouvenel jest nadal zwolennikiem projektu, domagającego się stałego przedstawiciela w Radzie Ligi Narodów dla wszystkich krajów, liczących ponad 20 miljonów mieszkańców, jak Hiszpanja, Polska i Brazylja.

Przyczyniłoby się to do wzmocnienia autorytetu Rady Ligi Narodów i pozwoliłoby na szersze rozwinięcie działalności. (Pat.).

Pruski min. oświaty w Gdańsku. Ideałem niemieckim — zniszczenie Traktatu Wersalskiego. W ostatnim dniu zjazdu niemiecko-gdańskiej partji ludowej przemawiał pruski minister oświaty dr. Boelitz na temat niemieckiej polityki kulturalnej.

Tematem przemówienie ministra była również gdańska polityka gospodarcza, która powinna iść równolegle z niemiecką polityką kulturalną.

Minister pruski podkreślił samodzielność państwową Gdańska i wskazał na konieczność porozumienia się z sąsiedniemi państwami.

W dalszym jednak ciągu przemówienia oświadczył, że Gdańsk jest forpocztą niemieckiego ducha i niemieckiej kultury. W zakończeniu minister Boelitz powiedział, że przedewszystkiem niemieckim ideałem powinna być unja wszystkich niemieckich szczepów dziś rozerwanych na skutek postanowień Traktatu Wersalskiego. (Pat.).

Olbrzymia klęska powodzi w Małopolsce Zachodniej

Pozalewane całe miasta, poniszczone drogi żelazne, mosty, szosy i zasiewy, miljonowe straty.

KRAKÓW. 30.VI. Pat. „Nowa Reforma" podaje: Ulewne deszcze i powodzie objęły część woj. Śląskiego i Krakowskiego na zachodzie, na wschodzie zaś woj. Stanisławowskie.

Katastrofa powodzi grozi również Krakowowi, mimo, że miasto jest w dużej mierze zabezpieczone przeciwko tego rodzaju klęsce. Miasto Oświęcim jest zagrożone.

Z ostatnich doniesień wynika, że w pow. Bocheńskim znajduje się 0 mil pod wodą. Tor kolejowy na linji Podłęże — Kraków jest podmyty. Komunikacja pomiędzy Podłężem, a Niepołomicami jest przerwana. Ujście Soły jest pod wodą.

Przypominając słynny wylew z roku 1903 dziennik zaznacza, że wyrządził on wówczas, niszcząc płody rolnicze, szkody obliczone na 21 miljonów koron.

Do takiego stanu strat — pisze dalej dziennik—zbliżamy się obecnie w górnym przebiegu Wisły.

„Ilustr. Kurjer Codz." pisze m. inn.: Ofiar w ludziach nie było. Obecnie sygnalizują z Krościenka dalszy przybyt wody. Woda przybiera tak dotychczas dość wolno. W Grybowie, rzeka Białka uszkodziła częściowo most.

W Nowojewej rz. Kamienica zniosła most zupełnie. Z okolicy brak wiadomości. W ciągu dnia wczorajszego woda na Wiśle pod Rakowem przybrała o 3 mt. 65 cm. Podnoszenie się poziomu wody wynosi na godzinę 20 cmt. Jest jeszcze 1 mtr. do najwyższego stanu katastrofalnego.

Wobec groźnych wiadomości z prowincji, zwołany został wczoraj wieczorem do dyrekcji okręgowej robót publicznych Komitet, który uchwalił cały szereg zarządzeń, mających na celu akcję ratunkową dla zagrożonej ludności, do której to akcji przyłączyło się wojsko.

Narady w sprawie małopolskich powodzian.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Wczoraj w godzinach wieczornych na skutek inicjatywy prezydjum Sejmu odbyła się w gabinecie marszałka Sejmu konferencja w sprawie zorganizowania sekcji pomocniczej dla powodzian w Małopolsce.

W konferencji wzięli udział p. premjer Grabski, minister spraw wewnętrznych p. Raczkiewicz, kierownik Ministerstwa Robót Publicznych p. Rybczyński i kilkunastu posłów z Małopolski.

W wyniku obrad Rząd zadeklarował jak najbardziej wydatną pomoc dla ofiar katastrofy.

Pomoc ta ma być prowadzona według oświadczenia p. premjera Grabskiego w dwuch kierunkach, ma być dwojaką: pomoc doraźna i pomoc dalsza, gospodarcza.

Pomoc doraźna ma polegać między innemi na współdziałaniu wojska z władzami administracyjnemi celem przyjścia z pomocą ofiarom katastrofy, tudzież na wyżywieniu ludności, dotkniętej klęską powodzi.

Na cele tej doraźnej pomocy Rząd ma wyasygnować natychmiast odpowiednie fundusze.

Zaś pomoc dalsza będzie polegała na przyznaniu ze strony Rządu pewnych ulg podatkowych i udzielenie pomocy kredytowej dla ludności, dotkniętej powodzią.

Wczoraj późnym wieczorem odbyła się pod przewodnictwem p. premjera konferencja w pałacu Prezydjum Rady Ministrów, w której wzięli udział ministrowie: Raczkiewicz, Sikorski, Sokal i kierownik Ministerstwa Robót Publicznych p. Rybczyński.

Podczas konferencji opracowano plan doraźnej pomocy dla powodzian w Małopolsce.

Ratyfikacja polsko-szwedzkiego traktatu handlowego.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

W dniu wczorajszym minister spraw zagr. p. Skrzyński i poseł nadzwyczajny królestwa szwedzkiego w Warszawie dokonali wymiany dokumentów ratyfikacyjnych traktatu handlowego i nawigacyjnego pomiędzy Polską a Szwecją, podpisanego w Warszawie dn. 2-go grudnia 1924 r.

Rumuńscy dyplomaci u ministra spr. zagr.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

P. minister Skrzyński przyjął posła rumuńskiego p. Jacovaky, tudzież attaché wojskowego rumuńskiego poselstwa pułk. Trandafirescu, który opuszcza dotychczas zajmowane przez siebie stanowisko w Warszawie.

Dookoła ewakuacji Zagłębia Ruhry.

Przygotowania dyplomatyczne skończone.

WIEDEŃ. 30.VI. (Pat.) „Neue Freie Presse" donosi z Londynu: w/g informacyj, udzielonych na Quaid'Orsay, przygotowania dyplomatyczne w sprawie opróżnienia Zagłębia Ruhry zostały ukończone.

Jest rzeczą już M-stwa Spraw wojsk. poczynić zarządzenia w kierunku wycofania wojska, które wkrótce ma nastąpić.

Z KOWNA.

Przyjazd Mejerowicza do Kowna.

KOWNO, 30.VI (Pat). Przybył tu dziś łotewski minister spraw zagranicznych Mejerowicz.

Sprostowanie rabinów litewskich.

KOWNO, 30.VI. (tel. włas.) Przywódca ch.-d. p. Szpulksztis, na wygłoszonym niedawno odczycie na temat opozycji sejmowej wystąpił przeciwko rabinom litewskim, zarzucając im, że zwrócili się do rabinów amerykańskich z prośbą o protestowanie przeciw uznaniu Litwy „de jure" przez rząd amerykański.

Centralny komitet rabinów litewskich umieścił w dzienniku „Rytas" artykuł prostujący zarzuty p. Szpulksztisa, który oświadczył, że przyjmuje to do wiadomości.

Otwarcie wystawy rolniczej.

KOWNO, 26.VI (Tel. włas.) 24 bm. odbyło się otwarcie 4 rolniczej wystawy w Kownie. Wstęgę przecią prezes ministrów p. Petrulis.

Wystawa obejmuje też dział przemysłowy, którym są przedstawione największe litewskie i niektóre zagraniczne firmy. Łotwa ma oddzielny pawilon.

Wystawa w Kownie.

KOWNO, 28-VI (tel. własny). Rolnicza wystawa w Kownie ma wielkie powodzenie. W dniu otwarcia, podobno, zwiedziło wystawę 9.000 osób.

Z państw bałtyckich.

Łotwa.

Angielska eskadra w Rydze.

RYGA 30.VI (Pat). Prezydent Republiki wydał wczoraj przyjęcie na cześć oficerów angielskiej oskadry, znajdujące się w Rydze.

Na przyjęciu byli obecni pos. angielski Vaugahn, prezes Rady Ministrów, ministrowie spraw zagranicznych, wojny i inni.

Tegoż dnia wieczorem kontradmirał Kelly wydał na pokładzie z krążowników pożegnalne przyjęcie.

Finlandja.

Reformy w armji finladzkiej.

RYGA, 29.VI (tel. włas.). W Finlandji przeprowadzono szereg radykalnych reform w wyższem kierownictwie armji. Jedna z ważniejszych reform jest połączenie t. z. sztabu dowodzącego armją ze sztabem generalnym w jeden wyższy sztab, który ma nazwę sztabu generalnego. Według zdania ministra wojny Sampena, ta centralizacja władzy przedstawia wielkie korzyści wojskowe i ekonomiczne.

Estonja.

Pastid w Tallinie.

TALLIN 29.VI (tel. własn). 27 bm. przybył do Tallina sekretarz komisji do spr. zagranicznych francuskiego parlamentu p. Pastide, który zabawi w Estonji kilka dni.

Zabójstwo i samobójstwo w Dorpacie.

TALLIN 29.VI (tel. własn). W Dorpacie komendant policji zastrzelił swoją żonę i córkę, następnie sam się zastrzelił przyczyny tej krwawej tragedji nieznane.

Z Rosji Sowieckiej.

Nowa pożyczka sowiecka.

MOSKWA. 29.VI. (tel. wł.). Został przyjęty projekt nowej pożyczki wewnętrznej na sumę 300 milj. rub. Pożyczka ta ma na celu finansowanie przedsiębiorstw gospodarczych. Pożyczkę zaciągnięto na 5 lat na 10 proc. rocznych.

Flotylla włoska w Petersburgu.

MOSKWA. 29.VI. (tel. wł.). 25 b. m. przybyła do Petersburga włoska flotylla złożona z torpedowców: „Pantera", „Leone" i „Tygrys".

Ponieważ tylko włoscy marynarze odwiedzą Petersburg, władze sowieckie postanowiły spotkać ich z wielką pompą. Według sowieckich doniesień flotyllę włoską spotykały kilkutysięczne tłumy.

Nowa Radjo-stacja w Bolszewji.

MOSKWA, 29.VI (tel. własny). Pod Moskwą w Szapołowce bolszawicy budują nową radjo-stację, która ma obsługiwać całą Rosję.

Nowa radjo-stacja ma na celu rozsyłanie wszelkich referatów, mów i etc., do najbardziej odległych krańców Rosji.

Zaburzenia w Chinach.

Żołnierze Tsang-Tso-Lina utrzymują porządek.

MOSKWA, 29.VI (tel. własny). Sowieccy korespondenci donoszą z Pekinu, że oddziały Tsang-Tso-Lina na rozkaz swego dowódzcy zajęły neutralną pozycję.

Według sowieckich informacji dowódzca oddziału ma stały kontakt z angielskim konsulem.

Powstańcy na swe żądanie, aby wojsko chińskie Tsang-Tso Lina broniło mającej się odbyć ich manifestacji — otrzymali odpowiedź, że manifestanci nie zostaną dopuszczeni do dzielnicy cudzoziemskiej, o ile zaś powstańcy przekroczą ten zakaz, to nastąpi aresztowanie przywódców studentów i będą rozwiązane związki zawodowe.

Tajne instrukcje rządu pekińskiego. Europejczycy w pogotowiu. Dalsza propaganda antiangielska.

WIEDEŃ, 30.VI (Pat.). Donoszą z Londynu: Obiegają pogłoski, że rząd w Pekinie wydał tajne instrukcje do wszystkich gubernatorów w całym kraju i polecił im trzymać wojska w pogotowiu dla wspólnego ataku na Anglików w Chinach.

Wszyscy cudzoziemcy w Kantonie zostali uzbrojeni i zaopatrzeni w żywność.

Chińscy mahometanie wysłali delegatów do Indji i innych krajów, będących pod protektoratem Anglji, celem podjudzenia ludności przeciwko Anglikom, jako wspólnemu wrogowi.

W dniu dzisiejszym aresztowała policja europejska dwuch komunistów, którzy zajmowali się propagandą komunistyczną.

Zaburzenia w Mandżurji.

RYGA, 30.VI (tel. własny). Według doniesień z Mandżurji, wybuchły tu zaburzenia. Tsan-Tso-Lin pośpieszył do Mukdenu i telegraficznie wezwał swego syna, aby podążył mu na pomoc ze swoją gwardją.

Ze wszech stron napływają wiadomości o rozmaitych ekscesach tłumu, skierowanych przeciwko japończykom.

Zamieszki wybuchły wskutek agitacji bolszewików, którzy skorzystali z nieobecności Tsan Tso Lina.

Nota rządu chińskiego.

KANTON, 28.VI (Par.). Konsulowie angielski i francuski otrzymali podpisaną przez komisarza do spraw zagranicznych imieniem rządu cywilnego notę, domagającą się ukarania tych Anglików, którzy dali rozkaz strzelania w dzielnicy europejskiej Kantonu oraz wycofania wszystkich okrętów cudzoziemskich z wód koło Kwantungu, wreszcie odszkodowania za straty w życiu Chińczyków.

Nota oświadcza, że rządowi cywilnemu wiadomem jest, iż Francuzi nie strzelali pierwsi, jednak po otwarciu ognia przez Anglików, wzięli również udział w strzelaniu.

Śledztwo w sprawie zajść w Kantonie — głosi dalej nota — zostanie wdrożone przy udziale konsulów amerykańskiego, rosyjskiego i niemieckiego, oraz przedstawicieli związków robotniczych.

W pogoni za sensacją.

W niedzielnym numerze „Dziennika Wileńskiego" na naczelnem miejscu trzeciej kolumny ukazała się sensacyjna wiadomość o rzekomym wykryciu zamachu na grono nauczycielskie Szkoły Powszechnej Nr. 29 przy ul. Mostowej.

Jak się dowiadujemy, była to najzwyklejsza dziecinada nie grożąca niczem poważnem. Dwuch chłopaków, nie lubiąc jednej z nauczycielek a chcąc ją nastraszyć, napisało do niej list anonimowy z groźbami—i na tem koniec.

Co zaś do owego rewolweru z nabojami który rzekomo jeden z uczniów miał przy sobie, to jak się okazało był on znaleziony w domu rzeczonego ucznia a należał do tamże mieszkającego brata jego, sierżanta W. P.

Gdzie tu zamach? Jaki tu związek z tragedją w gimn. Lelewela? Po co nadużywać przypominania tego faktu i tak już na wszystkie strony nie zawsze w odpowiedni sposób omówionego; zwłaszcza przez „Dzien. Wileński"; poco rozdrażniać ledwo przyschnięte rany, bez najmniejszej ku temu przyczyny. Raczej należałoby sprawdzić u źródła otrzymane wiadomości a nie rozsiewać je w dalszym ciągu ku uciesze zgrai dewotek, drobnych przekupniów, straganiarek i innych podobnych im równie bezkrytycznych czytelników tego pisma.

Ask.

Teatr Polski

Dziś po raz drugi

Żołnierz Królowej Madagaskaru

krotochwila Dobrzańskiego.

Początek o godz. 8 m. 15 w.

Ogólna wystawa szkolna.

Koniecznie należy w publiczności wileńskiej wzbudzić do niej zainteresowanie. Wszak to nasze wileńskie dzieci się uczą, naszą przyszłość się tworzy z tych młodych sił. Trzebaż więc śledzić za ich rozwojem. Zobaczyć czy w praktycznym, czy w odpowiednim kształcą się kierunku. To jest sprawa, która najżywiej powinna nas obchodzić. Każde społeczeństwo interesuje się rozwojem swych szkół, umysłowością dzieci i rezultatem pracy pedagogicznej nauczycielstwa. Czyżby tylko nasze było i na to obojętne?

Nie trzeba sobie mówić: „cóż tam ciekawego wystawa szkolna? To może zająć rodziców tych dzieci, lub nauczycielki". A nie. Wszyscy płacimy na szkoły, oglądajmyż co nam za to szkoła daje. Krytykujmy, choć profani, to co nam się nie podoba, bo szkoła nie jest jakąś odgrodzoną od społeczeństwa instytucją ale żywą częścią jej organizmu.

Wystawa w lokalu szkoły Świt na M. Pohulance jest imponująca i zajmująca. Zebrane tam są najlepsze prace ze wszystkich szkół i ułożone serjami, od 1-ej lekcji danego oddziału, do ostatniej. Widzimy więc w ten sposób każdy dział nauki od jego początków, do końca programu, a że tego roku cały szereg szkół po raz pierwszy wypuszcza kończących 7-my oddział polskiej szkoły powszechnej, więc musi nas zainteresować ten zastęp młodzieży, który już wejdzie w życie społeczne i będzie oddawał społeczeństwu to, co przez lat siedem otrzymywał od niego.

Mamy więc w pierwszym oddziale dekoracyjne rysunki, ozdobne fryzy z wycinanych papierów kolorowych, wzory z ludowych motywów, rysowane opowiadania i pierwsze kreski liter, arytmetyczne ładne tablice obrazowo uczące rachunków, na barwnych kwadratach, czy kulach, (widzimy pomysłowy podział roku, zegar, podział dnia, tygodnia etc).

Starsze oddziały VI i VII przedstawiły nadzwyczaj precyżyjnie, dokładnie i czysto zrobione prace planów, pomiarów, statystyk, których by się nie powstydziły biura techniczne, aż wierzyć trudno że to w szkole robiły młodziutkie ręce i głowy, np. Wykaz podręczników wydany przez Bratnią Pomoc biednym dzieciom, spostrzeżenia meteorologiczne, podział parceli, rozmieszczenie budynków itp. W matematyce, prócz zeszytów, widzimy geometrję plastycznie traktowaną i zrobione z kolorowych kartonów bryły umiarowe (VI odz). oraz kolorowe, efektowne tablice podobieństwo figur.

Zajmujące bardzo są okazy ze szkoły dla niedorozwiniętych dzieci (p. Kaczyńskiej), nie różnią się od innych, widzimy doskonałą w pomyśle tablicę z okazami materjałów i próbkami surowców, z których się robi płótno, wełniane materjały, itp.

Przechodzimy do robót ręcznych: umiejętne zużycie kolorowych szmat w aplikacjach ornamentacyjnych na dywanie w motywach ludowych śliczne białe, zbytkowne hafty, (serwetki na ampułki), wszystkie ściegi, cery, szwy również zademonstrowane. Zeszyty z figurami kroju i obok malutkie modele sukienek, koszulek, kaftaników, majteczek, spodniczek, wykończonych jak cacka estetycznie i elegancko. Każda dziewczynka w starszych oddziałach VI i VII musi sobie przez rok szkolny uszyć trzy sztuki ubrania i nosi je zaraz, tych więc rzeczy nie widzimy.

Śliczne są roboty z szarego płótna, połączenie kolorowych peli i jedwabiów wyszywanych na szarem tle lnianych tkanin, robi bardzo estetyczne wrażenie, teki zwłaszcza, oprawy książek (introligatorstwo przedstawia się skromnie, ale ładnie) pudełka są tak estetyczne, że niejeden by je chciał kupić na pamiątkę. Niezłe są zabawki z drzewa, natomiast szkaradne są wycinania laubzegą z drzewa, i tego jest sporo, a podobno dzieci to najlepiej lubią, jestto zresztą w programach szkolnych.

Na osobnym stole widnieją modele prac zbiorowych szkół: automobile, statki, warsztaty tkackie, domy, gospodarstwa całe.

Na ścianach schodów, bajecznie kolorowe wzory do robót, kilimów, haftów, lub kolorystycznie ujęte pomysły ornamentacyjne, niektóre bardzo skomplikowane, czysto i ładnie wykonane — od najmłodszych prób kwadracików, pasków, kółek i pisanek naklejanych lub malowanych akwarelą, do sporych tablic bogatych wzorów, 20 szkoła zwłaszcza odznacza się tem zdobnictwem.

W dziale geografji, widzimy mapy, aż do zbytku szczegółowe i drobiazgowo wykonane. Czy nie zabiera to zbyt wiele czasu i nie przemęcza ucznia? Zapewniają nas że robią takie prace tylko najzdolniejsi i że zostają one w szkole jako pomoce naukowe. Wykresy z meteorologji są imponujące, również mapy porównawcze.

W dziale nauki o Polsce: tablica z obrazkami chat, typów, ustrój gospodarski porównawczy, mapy bogactw polskich: kopalnianych, rolniczych, rozmieszczenie ludności i t. p. W nauce o Wilnie, widzimy ładne i indywidualne pomysły: i tak szkoła 21 dała obrazowo targi wileńskie na tablicy naklejając zwierzęta z drzewa i próbki towarów, któremi się handluje na Łukiszkach, w Halach etc. To samo na jarmarkach, „Kaziuku", Św. Jerskim, Św. Jana, Św. Piotra i Pawła. Obok fabryki wileńskie, w próbkach rzeczowych uplastycznione.

W dziale geografji, zaczynając od

KRONIKA.

Środa 1 Lipca

Dziś—Najśw. Krwi P. Jezus.
Jutro—Nawiedzenie N.M.P.

Wschód słońca— g 3 m. 19
Zachód „ —g. 7 m. 59

— **Od redakcji.** Niedzielny numer „Kurjera Wileńskiego" nie wyszedł z przyczyn natury technicznej, niezależnych od Redakcji.

URZĘDOWA.

— **Nowy podział administracyjny** Okręgu Wileńskiego wejdzie w życie z dniem 1-I-26 r. (x).

— **Sprawy paszportowe.** Ministerstwo spraw wewnętrzenych wydało dwa rozporządzenia w sprawie paszportów zagranicznych.

W pierwszem rozporządzeniu zabroniono wydawać paszporty zagraniczne do Rosji dla rosjan, posiadających dokumenty Ligi Narodów, o ile poprzednio nie otrzymali wizy na wyjazd do Sowietów, w drugiem rozporządzeniu zezwolono Delegaturze Rządu na wydawanie paszportów na wyjazd do Łotwy, dla sezonowych robotników rolnych. (x).

MIEJSKA.

— **Uwadze lokatorów.** Poczynając od dnia 1 lipca rb. podwyżka kwartalna za komorne wynosić będzie 6 proc.

Za mieszkanie jednopokojowe płacić się ma w III kwartale 30 proc. przedwojennego komornego, za mieszkanie z 2-ch i 3 ch pokoi — 36 proc. przedwojennego czynszu, za mieszkanie z 4-ch do 6-ciu pokoi 41 proc., za sklepy i inne pomieszczenia handlowo przemysłowe, za które przedstawiane komorne w stosunku rocznym nie przekraczało 600 rubli — 46 proc., za sklepy i pomieszczenia handlowo-przemysłowe, który płaciły komorne w roku 1914 ponad 600 rubli — 50 proc. (x)

— **Przegląd dorożek.** Dzisiaj od godz. 8 rano, odbędzie się na placu Łukiskim przegląd dorożek №№ 1 — 150.

Przegląd dorożek №№ 151 — 300 odbędzie się w dniu 2 lipca, №№ 301 — 450 odbędzie się 4 lipca i pozostałych №№ w dniu 6 lipca.

Prócz koni w zaprzęgu, właściciele dorożek winni doprowadzić na przegląd inne konie, używane na zamianę przy dorożce.

Na przegląd winni się stawić w pełnem umundurowaniu również i woźnicy, którzy dorożką kierują. (x)

SPRAWY SZKOLNE.

— **Organizacja szkół powszechnych.** Do dnia 2 lipca każdy kierownik szkoły winien przesłać szczegółowy projekt organizacji szkoły na rok 1925 — 1926 szkolny, w którym należy podać ilość przewidzianych oddziałów z podaniem przypuszczalnej liczby dzieci w każdym oddziale. Tak samo kierownicy powinni podać przypuszczalne i porządane zmiany w personelu nauczycielskim danej szkoły. Wszystkie te projekty będą wzięte pod dokładną rozwagę i w miarę możności uwzględniane. Sprawę więc tę należy potraktować jak najpoważniej. (x)

DZIAŁ STATYSTYCZNY.

— **Statystyka ludności Wileńszczyzny.** Według ostatnich danych urzędowych znajduje się w Wileńszczyznie 1.088.000 ludności, z czego Polaków 608.000, Białorusinów — 277.500, Żydów — 119.5000, Litwinów—57.500 i Rosjan—25.500osób.

Na grupy wyznaniowe przypada: katolików — 652.000 prawosławnych — 284.000, wyznania mojżeszowego — 119.500 i innych — 32.500. (x)

SPRAWY ROLNE.

— **Komisja rozjemcza do spraw rolnych.** W dniu 14 lipca r. b. odbędzie się w Lidzie posiedzenie komisji rozjemczej do spraw rolnych, na którem mają być rozpatrywane zawarte umowy zbiorowe, zawarte pomiędzy pracodawcami, a robotnikami rolnymi na powiaty stołpecki, nieświeski, baranowicki i wołożyński.

SPRAWY GOSPODARCZE.

— **Kredyty z funduszu budowlanego.** Kredyty z państwowego funduszu budowlanego udzielane będą poszczególnym gminom miejskim proporcjonalnie do wpływów z podatku od lokalów.

Zestawiwszy owe wpływy z kwotą przeznaczoną przez Rząd na fundusz budowlany, obliczono, że okręg wileńskiej izby skarbowej otrzyma tylko 3,7 proc. ogólnej kwoty funduszu budowlanego. (x).

SPRAWY PODATKOWE.

— **Państwowy podatek od lokali i placów.** Państwo przekazało Magistratowi miasta Wilna wymiar podatku od lokali i placów nie zabudowanych na rozbudowę miasta. Do wymiaru tego podatku wydział podatkowy już przystąpił i liczba płatników wymienionych podatków wyniesie kilkadziesiąt tysięcy osób. Tytułem odszkodowania za czynności, związane z wymiarem i poborem tych podatków, skarb państwa wypłaci Magistratowi pawną kwotę. (x)

— **Zaliczenie nadpłat podatkowych.** Ministerstwo Skarbu wydało Izbie Skarbowej zalecenie, aby urzędy skarbowe uważały za nadpłatę nadwyżki ponad 100 proc. podatku majątkowego należnego od płatników pierwszych czterech stopni na podstawie szacunku ostatecznego.

Jednocześnie wyjaśniono, iż zaliczenie nadpłaty winno następować na inne podatki z urzędu, zwrot zaś w gotówce nadpłaty może być zarządzony tylko na prośbę płatników w razie braku zaległości w innych podatkach. (x)

SPRAWY SAMORZĄDOWE.

— **Pożyczka na budowę szkoły rolniczej.** Wydział powiatowy sejmiku Wileńsko-Trockiego zwrócił się do urzędu Delegata Rządu z prośbą o zatwierdzenie i poparcie u rządu projektu pożyczki 100.000 złotych na budowę szkoły rolniczej w Bukiszkach. (x).

— **Pokazy hodowlane.** Wydział powiatowy sejmiku Wileńsko-Trockiego organizuje między 8 a 25 sierpnia r. b. pokazy hodowlane, które mają na celu zaznajomienie szerokich warstw naszej ludności wiejskiej ze sposobami hodowli zwierząt jak również z wynikami jakie przy takiej lub innej hodowli otrzymać można.

Według nie zatwierdzonego jeszcze ostatecznie projektu pokazy hodowlane zorganizowane będą w Niemenczynie w dniu 8 sierpnia, w Mejszagole 10 sierpnia, w Rudziszkach—12 sierpnia, w Turgielach — 19 sierpnia i w Wornianach — 15 sierpnia.

Pokazy te bezwątpienia zainteresują szerszy ogół i będą jednym z czynników podniesienia hodowli bydła drobnych gospodarstw rolnych.

— **Budowa rzeźni.** Do Delegatury Rządu przesłany został przez Sejmik pow. Duniłowickiego plan budowy rzeźni w Duniłowiczach. (x).

— **Zjazd przedstawicieli sejmików.** W dniu 15 lipca r. b. odbędzie się w Wilnie zjazd przedstawicieli Sejmików województwa wileńskiego, na którem będzie omawianą sprawa przejęcia przez sejmiki te pracowni weterynaryjno rozpoznawczej. (x).

ŻYCIE ROBOTNICZE.

— **Stan bezrobocia.** Na 1 czerwca r. b. w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy zarejestrowano 1845 bezrobotnych. Na dzień 1 lipca zarejestrowano o 95 osób mniej, z tego 1306 mężczyzn i 444 kobiety.

Na poszczególne grupy przemysłowe bezrobotnych przypada: metalowców — 161, przemysłu włókienniczego — 24, przemysłu budowlanego — 122, robotników niewykwalifikowanych — 567, służby domowej — 195 i umysłowych pracowników — 206. (x).

— **Z posiedzenia komisji odwoławczej.** W dniu 25 b. m. w biurze obwodowego funduszu bezrobocia odbyło się posiedzenie komisji odwoławczej od orzeczeń zarządu, w sprawie nie wypłacania niektórym bazrobotnym zasiłków. Na posiedzeniu rozpatrzono 10 spraw, z czego załatwiono 4 przychylnie dla petentów i 6 odmownie. (x).

— **Lustracja okręgowego biura funduszu bezrobocia.** Z ramienia Mintsterstwa pracy i opieki społecznej we czwartek i piątek przeprowadził lustrację okręgowego biura funduszu bezrobocia p. Szymborski.

— **Brukarzy poszukują.** Bodaj czy nie pierwszy raz znalazł się w wielkim kłopocie państwowy urząd pośrednictwa pracy w Wilnie.

W dniu wczorajszym wpłynęło zapotrzebowanie na 70 brukarzy, wówczas gdy poszukujących tej pracy obecnie zarejestrowano około 10 osób. (x).

ZE ZWIĄZKÓW i STOWARZ.

— **Do drobnych właścicieli nieruchomości.** Ponieważ zdarzają się wypadki, że drobni właściciele domów na terenie Wilna i okolic wyzbywają się ich z powodu ciężkich warunków materjalnych, a przy pomocy bardzo drogich i niesumiennych pośredników, przeto Zarząd związku tychże właścicieli zwraca się do nich za naszym pośrednictwem aby starali się wytrwać i nie wyzbywali się swego mienia, a gdy już nie będą mieli innej drogi, zwracali się do Zarządu związku a ten im postara się ułatwić sprzedaż bez udziału pośredników.

Ponadto Zarząd wzywa wszystkich drobnych właścicieli do zapisywania się na członków banku związkowego, utworzenie którego przyczyni się znacznie do polepszenia ich bytu.

Zapisy przyjmują się w Zarządzie Związku ul. Archanielska 12.

— **Sprostowanie.** Zarząd Klasowego Związku Dozorców Domowych w Wilnie komunikuje za naszym pośrednictwem: „W Expressie Wileńskim z dnia 27 bm. ukazała się wzmianka, że Zarząd Klasowego Związku Dozorców Domowych na posiedzeniu swoim w dniu 24 bm. uchwalił połączyć się z Chrześcijańskim Związkiem Dozorców Domowych co jest zwykłą insynuacją, gdyż klasowemu Związku dozorców domowych ze względu na dobrobyt swych członków ani się śni łączyć z Chrześcijańskim Związkiem Dozorców Domowych".

Z KOLEI.

— **Dodatki na nocną służbę.** Dodatki na kolejach wypłacane będą tym pracownikom, którzy pełnią służbę nocną w czasie między godziną 22 a 6 i to co najmniej przez 3 godziny pełnowartościowej pracy, dodatki te więc będą otrzymywać pracownicy: dyżurni ruchu, dyspozytorzy ruchu, telegrafiści, zwrotniczowie, spinacze, piloci, kasjerzy osobowi, bagażowi, magazynierzy, dróżnicy linjowi, dyspozytorzy parowozowi, rewidenci wagonów, palacze, smarownicy i elektromonterzy.

Dodatki dla dyżurnych ruchu wynoszą po 4 punkty za noc, dla innych zaś pracowników po 5, 3, 2 i 1 punktów w zależności od charakteru pracy.

Nadmienić należy, iż związki kolejowe wystąpiły z wnioskiem do Ministerstwa Kolei, by punkty podniesione zostały o połowę. (x)

Z POCZTY.

— **Studenci w urzędach pocztowych.** W związku z ferjami letniemi studenci politechnik są przyjmowani dla odbycia praktyki do służby w zarządach technicznych telegrafów i telefonów.

Podanie z dołączeniem zaświadczeń dziekanatów odnośnych wydziałów politechnik krajowych należy kierować do dyrekcji poczt i telegrafów w Wilnie.

Przez czas odbywania praktyki studenci otrzymają uposażenie według X, względnie XI grupy uposażenia urzędników państwowych. (x).

Z PROWINCJI.

— **Organizacja przemysłu ludowego.** Po rozpatrzeniu pisma towarzystwa popierania przemysłu ludowego w Warszawie, wydział powiatowy sejmiku Oszmiańskiego uchwalił powołać komisję przemysłu ludowego, której zadaniem było by należyte zorganizowanie już istniejącego przemysłu ludowego na terenie powiatu. (x).

— **Obywatelski czyn.** W dniu 26 czerwca r. b. gimnazjum państw. im. św. Kazimierza w Nowej Wilejce przeżywało podniosłą chwilę przejęcia na rzecz tegoż gimnazjum bibljoteki, będącej darem prefekta ks. d-ra Władysława Araszkiewicza. Niestrudzony ten działacz i przyjaciel młodzieży złożył jej niezwykłą, hojną ofiarę: 3000 tomów pierwszorzędnej wartości naukowej, gromadzone z pietyzmem i zamiłowaniem zbieracza i bibljofila stało się własnością gimnazjum, wielkim szkolnym księgozbiorem, z którego uczniowie czerpać będą wiedzę i wdrażać się do systematycznej pracy naukowej.

Wysoce obywatelski czyn ks. d-ra Araszkiewicza prócz głębokiej wdzięczności uczniów i nauczycieli gimnazjum winien spotkać się z uznaniem całego społeczeństwa.

Teatr i muzyka.

— **„Żołnierz królowej Madagaskaru".** Wczoraj w Teatrze Polskim wystawiono premjerę świetnej krotochwili Dobrzańskiego „Żołnierz królowej Madagaskaru" w nowej inscenizacji i pomysłowej reżyserji K. Wyrwicza. Akt drugi (podczas próby w Teatrze) dał pole do popisów choreograficznych zespołowi baletowemu z udziałem uroczych sióstr Korzeniowskich. P. Jaroszewska, grająca rolę główną w tej krotochwili, zachwyca nie tylko swą grą, ale również tańcem i śpiewem. Cała galerja typów z przysłowiowym „Mazurkiewiczem—bój się Boga" daje wielkie pole naszym artystom do stworzenie ciekawych postaci, jakby żywcem wyjętych z pamiętników Kostrzewskiego. Dziś „Żołnierz królowej Madagaskaru".

— **„Noc Bachusowa".** Teatr Letni od kilku dni bywa szczelnie zapełniony na pięknej operetce „Noc Bachusowa", w której W. Kawecka ma ogromne pole do popisu, zarówno wokalnego, jak i finezyjnej gry. Dzielnie jej sekunduje p. Z. Kosińska, która z swym partnerem Brusikiewiczem tworzą żywą i niezmiernie komiczną parę. K Krugłowski, jako Neron wygląda portretowo, a swe poważne arje śpiewa z właściwym talentem. Dziś i jutro „Noc Bachusowa".

Ruch wydawniczy.

— **„Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny.** Wyszedł z druku 3-ci zeszyt „Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego". Na treść zeszytu składają się: Artykuły: „Kilka uwag o Konkordacie" (prof. Abraham); Komisja Kodyfikacyjna w Rzeczypospolitej Polskiej (prof. Ferich); „Indywidualizm i uniwersalizm w Konstytucji marcowej" (prof. Jaworski); „Myśli o reformie konstytucyjnej" (artykuł specjalnie dla „Ruchu" napisany przez d-ra Roberta Redsleba, prof. Uniwersytetu Strasburskiego); „Rozjemstwo i pojednanie" (prof. Szymański); „Rozwój gospodarczy Gdańska a portów niemieckich" (W. Winid); Przegląd piśmiennictwa: 52 recenzyj i sprawozdań krytycznych z zakresu prawa, ekonomji i socjologji oraz obfita bibljografja odnośnej literatury polskiej i obcej; Przegląd prawodawstwa administracyjnego, skarbowego, kronika ustawodawcza, Sądownictwo: Przegląd orzecznictwa karnego i cywilnego Sądu Najwyższego oraz orzecznictwo Najw. Trybunału Administracyjnego; Projekt Kodeksu Karnego prof. Makowskiego i in.; Kronika Ekonomiczna: stosunki walutowe spółdzielczość, ubezpieczenia, gospodarka komunalna, gospodarka światowa. Miscellanea.

Prenumeratę roczną w wysokości 15 zł. przyjmują wszystkie księgarnie w Polsce.

Rozmaitości.

Pchły w parlamencie angielskim.

Angielska Izba gmin przeżyła niedawno wesoły dzień. Mianowicie odbyła się tam debata, której treścią były losy pcheł. Towarzystwo ochrony zwierząt wywołało tę debatę przy pomocy wniosku postawionego przez posła-generała Cockerilla. Cockerill wystąpił mianowicie z wnioskiem o zakaz przedstawień, w których biorą udział tresowane konie, psy i inne zwierzęta. Według projektu tej nowej ustawy, każdy zajmujący się produkcjami zwierzęcemi, musi poddać się rejestracji, aby można było nad nim rozciągnąć kontrolę. Izba wyższa dodała do tego projektu pewne poprawki, rozciągając ustawę na ptaki, ryby, żaby, jaszczurki, odrzucając jednakowoż proponowany dodatek o pchłach tresowanych.

Skoro projekt powrócił do izby gmin, wnioskodawca gen: Cockerill, żartując z poprawek dokonanych w Izbie lordów, ubolewał humorystycznie, że pchły tak mało mają przyjaciół. Wśród ustawicznego śmiechu wszystkich posłów, wygłaszał on następujące przemówienie: „Nie należy pomijać tego, że skok pchły przewyższa 30 razy jej rozmiary. Jest to najbardziej zadziwiający wysiłek pracy w całym świecie, przyczem kompletnie niezależny od jakiegokolwiek kapitalisty. Ale jednak, ani liberali, ani partja pracy, nie wyciąga ręki pomocnej nieszczęsnej pchle".

Debata o pchłach skończyła się wybuchami ogólnej wesołości, jednakowoż bez żadnych konkretnych w tym kierunku, wobec czego przedstawienia tresowanych pcheł, będą dalej dopuszczalne bez kontroli.

Mody.

Kamizelki damskie.

Modne przed wojną kamizelki damskie znowu wracają do łask. Jest to moda ogromnie praktyczna, gdyż taka kamizelka łatwo da się zrobić z „byle czego", a niema przecież domu gdzieby się nie znalazło owo „byle co", mogące wystarczyć conajmniej na kilka kamizelek.

Krój—oczywiście niczem się nie różniący od kroju kamizelki męskiej, co ma znów tę dobrą stronę, że łatwo ją „przekroić" z kamizelki męża, albo poprostu tę ostatnią zahaftować całą kolorową włóczką i tym sposobem mieć tanie praktyczne i modne ubranie.

Do jasnych letnich sukienek bardzo się na kamizelki nadaje wzorzysty jedwab, brokat, aksamit, felpa, jasne futerko, zahaftowana kanwa i wszystkie inne resztki z zeszłorocznych sukien, bluzek, szlafroków, płaszczyków, abażurów do lamp i poduszek na kanapę.

Kamizelki sportowe można robić z irchy albo ze skóry, lub też z cienkiego sukna obrzeżając kieszonki i dziurki do guzików wąskimi paskami kolorowej skóry. Takie skórzane paseczki można uzyskać bez trudu pokrajawszy w kawałki starą portmonetkę, torebkę albo portfel. Jeżeli ktoś ma w domu skórzane fotele klubowe to bardzo łatwo i o guziki ze skóry, bowiem poręcze tych foteli przeważnie posiadają takie guziki, które bez żadnej dla mebli szkody można poobcinać i do kamizelki przyszyć. (l)

Polski, widzimy mapy, kolorowe zestawienia charakterystycznych cech różnych krajów lub części świata, w najrozmaitszych kombinacjach, i znów mapy bardzo pracowite.

Przyroda przedstawia się bodaj najbogaciej; od początków śledzimy za jej rozwojem: pogadanki o zwierzętach znanych, rysowanie takowych, naklejanie wycinanek odpowiednich. Dalej morfologja roślin, sadzenia w słoikach z wodą, w wazonach, obserwacje i dzienniczki wzrostu rośliny, dzienniczki obserwacyj z dziedziny rozwoju natury w ogólności, od wiosny do jesieni, obok rysunki kolorowe od ręki, z natury. Przy rysunkach zwierząt, ich upierzenie lub uwłosienie przypięte. Hodowla różnych wodnych zwierząt, ślimaków, żab w akwarjach, jest i małe terarjum. Dalej w V oddziale rośliny suszone, ślicznie, wytwornie zrobione zielniki, zbiory pod szkłem żuków, motyli i t. p. owadów, kamieni z działu mineralogji, obok zeszyty z kolorowemi, często bardzo estetycznemi rysunkami zwierząt lub roślin. Zwraca uwagę ogromna tablica, zawierająca zestawienie rozmaitych stref świata i odpowiedniej do nich flory i fauny, robota szkoły 24 ej.

W dziale polskiego języka, przeglądamy zeszyty z wypracowaniami, oraz opracowania Pana Tadeusza według poleconego wzoru: więc rysowanie i malowanie poematu, a obok plany Soplicowa, okolicy całej bardzo starannie wykonane. To się nam wydaje bezcelową i niepotrzebną pracą, nie mogącą nic a nic zbliżyć dzieci uczuciowo lub rozumowo do narodowego naszego poematu.

Szkoła 28 przedstawia swój tygodnik *Światełko* w ładnie ozdobionych okładkach, zawierający szereg „referatów" na różne tematy poważne i fantastyczne.

Obok historja polska również wykładana sposobem obrazkowym, ilustrowana w zeszytach (kolorowe mapy, zestawień, życie Polaków za Jagiellonów kopje nie zbyt udane), ten dział przedstawia się jakby gorzej, bardziej martwo i ubogo.

Religja tym samym systemem obrazkowym prowadzona, widzimy ładne albumy z sentencjami z pisma Św. ilustrowane pocztówkami czy obrazkami odpowiedniej treści, trochę tablic symbolicznych nieestetycznych, i rysunków kościołów. Ogrom jest tego wszystkiego i z przyjemnością by się chodziło kilka godzin oglądając poszczególne prace. Co raz jest lepiej, tak znaczna różnica w rozwoju dzieci i pomysłowości od paru lat. Niech widok tych wyników tak bogatych, będzie zachętą dla dzieci, rodziców i nauczycieli, a tym ostatnim wynagrodzi choć w części ciężką pracę, jakże często w nieodpowiednich warunkach i niemiłej atmosferze.

Dodatkowym niejako pokazem, jest wystawa prac uczniów VI i VII oddz. w Stacji doświadczalnej pana Dmochowskiego, jak się przywykło mówić i słusznie, bowiem ogrom serdecznego trudu jednego człowieka stworzył tę placówkę.

Najprostszych używając materjałów do zbudowania swych przyrządów, wymyślając uproszczenia by jak najoszczędniej i najłatwiej dać dzieciom maksimum wiedzy, zbudował p. Dmochowski swój gabinet fizyczno-chemiczny.

Młodzież przychodzi tu z nauczycielem, słucha wykładu, robi sama każde doświadczenie, przerabia zadane, i notuje w zeszytach, rysując przyrządy i ich funkcjonowanie. Z tego się uczą. Innych podręczników jak *żywe doświadczenie własne*, nie mają. Od najpierwszych zaczynając, widzimy rysunki z fizyki i chemji na tablicach dużych (telegraf, telefon), a obok zeszytów przyrządy do doświadczeń z ciepłem, z mieszaninami oziębiającemi, z ciężarem gatunkowym itp. Obok elektryczność, też „domowym", doświadczalnym sposobem zmontowana i pokazywana. Potem światło, urządzenie pomysłu p. dyrektora, pryzmy szklane i czarne tablice, a za niemi światło, padające przez szpary i dające dowolny obraz świetlny, promienie przenikające soczewkę it.

Obok zeszyty z higjeny i anatomji, dokładnemi, malowanemi obrazkami ilustrowane. Dalej skomplikowane przyrządy elektryczne, maszyna indukcyjna cewki rozmaite.

Bogaty dział mineralogji zdobył p. Dmochowski do szkolnej pracowni kwestując u różnych instytucji polskich naukowych, u szkół, w fabrykach i w warsztatach. Poprzysyłali ludzie dobrej woli i oto mamy co dzieciom pokazać. A one same (szkoła 21) zrobiły do swej „Doświadczalni", tablice, by na nich umieścić np. węgiel i węglowce, węglowodany, tłuszcze roślinne i zwierzęce, okazy gleby, skał i tp. Obok małe laboratorjum chemiczne, też najprostszemi sposobami zrobione, od butelki, słoiki, miski, trochę drzewa, drutu i rurek gumowych lub szklanych, naftowa lampka i... wydobywają sobie tlen, wodór i co tam do wykładu potrzebne.

I taka instytucja żyje, wstyd wyznać, z żebraniny!

Magistrat dał plac na ogród, lokal, światło, opał, wodę i opłaca jednego woźnego. Kuratorjum wspomaga resztę potrzeb — ale budżetu nie ma stałego. Przecie to jest skandal!

Nic bardziej nie jest godne poparcia, jak tak potrzebna i tak praktycznie urządzona instytucja, gdzie bez blagi, i wielkich kosztów, osięga się tak znaczne i dodatnie rezultaty.

Hel. Rom.

Ze sportu.

Otwarcie placu tenisowego A. Z. S.

W dniu 29 b. m o godzinie 12 ej nastąpiło otwarcie nowobrzebudowanego placu tenisowego A. Z. S. w Ogrodzie Bernardyńskim. Należy podziękować Sekcji Tenisowej A Z. S., że acz późno, lecz dała wreszcie Wilnu prawdziwy konkursowy kort. Wspaniałe dobiegi, idealnie równa i doskonale przepuszczająca nawierzchnia, pozwolą na prawdziwie sportową grę, a co zatem idzie, na rozwój tego pięknego sportu. W dużej mierze jest to zasługa niezwordowanej pracy członka zarządu Sekcji kol. Mokrzeckiego Stefana.

Jaka szkoda, że nasz Magistrat w swoim czasie odrzucił podanie A Z. S. o plac obok góry Zamkowej, na którym miały być wybudowane podobne cztery korty. Wilno zyskałoby jeszcze jedną wybitną placówkę sportową, zakątek zaś ogrodu — europejski wygląd. Niestety, pracą nad rozwojem wychowania fizycznego i sportu nie leży jeszcze w programie naszych władz municypalnych. (x)

Okręgowe lekko-atletyczne zawody młodzików.

Odbyte w dn. 27 i 28 b. m. zawody wykazały, że jednak posiadamy materjał lekko atletyczny doskonały, któremu potrzeba tylko odpowiednich trenerów i treningów by z powodzeniem módz współzawodniczyć z resztą Polski.

Wyniki poniżej:

BIEGI.

100 metr. startuje 17-tu.

I Garlicki (Wilja) — 12,2 sek., II. Oświecimski (1 p p. leg.) — o pierś, III. Wieczorek (3 p. sap.) o 1½ metra za 1 m.

400 mtr. startuje 11-tu.

I. Gawlicki (W) — 56,8 sek. (rek. okręg.), I. Grzędzielski (W) — 60,1 sek, III. Gąsiorek (1 p p. leg.).

1500 mtr. startujo 19.

I. Szmukler (Żyd. T. G. S.) — 4'55,6 sek., II. Rudniański (Ż.T.G S.) — 4'58 sek., III. Sadowski (Pogoń). Po za konkursem Halicki (Pogoń Lwów 4'32 sek.

5000 mtr. startuje 19, kończy 10.

I. Sadowski (Pogoń) — 18'.47,8 sek, II, Andruszkiewicz (Sokół), III. Ciechocki (Wilja). Po za konkursem Halicki — 17,24 sek. — stracił 41 sek. na zdjęcie pantofli w czasie biegu.

110 mtr. z płotkami.

II. Wieczorek (3 p.)—20,6 sek., II. Kostjaniuk (1 p.) — o 4 mtr.

RZUTY.

Oszczep. startuje 15.

I. Wiśniewski (Pogoń) — 41,20 mtr, II. Kunin II (Ż T.G.S.) — 38,27 mtr., III. Hryhorowicz (Wilja) — 35,77 mtr.

Dysk. startuje 18.

I. Wieczorek (3 p. sap.) — 33,52 mtr. (rek. okr.), II. Paraszkiewicz (Wilja) — 28,07 mtr., III. Pucz (1 p. p. leg.) — 26,32 mtr.

Pchnięcie kulą startuje 17.

I. Wiro-Kiro (Wilja) — 9,46 mtr., II. Wieczorek (3 sap.) — 9 42 mtr., III. Angiel Ż T. G. S.) — 9,25 mtr.

SKOKI.

W wyż startuje 17.

I. Kunin II (Ż. T. G. S.) — 151,7 cm. II. Osiński (Wilja) — 147 cm., III. Hryhoro, wicz (Wilja) 147 cm.

W dal startuje 15.

I. Gawlicki (W) — 5,79 mtr., II. Kunin II (Ż.T.G.S.) — 5.71 mtr., III. Wieczorek (3 s)— 5,40 mtr. Prócz tego 4-ch przekracza 5 mtr.

O tyczce startuje 7.

I. Hryhorowicz (W) — 2.75 mtr., II. Seller (1 p.) 2,68 mtr, III. Abramowski (1 p.)— 2,43 mtr. (po za konkursem — 2,77,[c]). Wieczorek po za konkursem — 2,93 mtr.

Chód 2000 mtr. startuje 4-ch.

I. Farba (Ż.T G. S.) — 11'40.4 sek. (czas dobry), II. Bastecki (Ż. T. G. S.) 12'34,4 sek.

W ogólnej klasyfikacji.

I miejsce—T. S. Wilja — 30 pkt. 15 zawodników.

II miejsce—Ż. T. G. S. — 18 pkt. 14 zawodników.

III miejsce — 3 p. sap. — 11 pkt. 4 zawodników.

IV miejsce—1 p. p. leg.—9 pkt. (b. obiecujący występ nowicjuszy w lek.-atl.).

V miejsce — Pogoń — 7 pkt. 35 z., trochę skandalicznie, gdy się zważy tradycje klubu i ilość wystawicznych zawodników — 35 osób (33 proc. ogółu startujących).

VI miejsce — Sokół — 2 pkt. 1 zaw.

VII miejsce — Ż. A. K. S. — 1 punkt. 8 zawodników.

VIII miejsce — Sparta — 0 punktów — 1 zawodnik.

A gdzie się podzieli reprezentanci A. Z. S'u, którego tam niestety nie zauważyliśmy Czyżby A. Z. S. zwinął sekcję lekkoatletyczną?

Pomijając usterki niezależne wprost od organizacji (okropne bieżnie i t. p.) zawody przeszły dość sprężyście, za co podziękować trzeba p. por. Głowackiemu — sekretarzowi O. Z. L. A., którego jedynie pracy należy zawdzięczać że wogóle doszły do skutku. (x)

Kobieta-lekarz
Dr. Zofja Zeldowicz
Choroby kobiece, weneryczne i skórne.
Przyjm. 12—5. Ul. Mickiewicza 24 m. 4.

Ceny rynkowe.

Na rynku wileńskim notowano w dniu 30 b m. następujące ceny:

Chleb biały	58
„ stołowy	54
„ razowy	42
Mąka 50 proc. pyllowa	55
„ 70 proc. stołowa	52
„ razowa	42
Mięso wieprzowe	2,20
„ cielęce	1,40
„ baranie	2,00
„ wołowe trefne I gat	1,55
„ „ „ II gat	1,30
„ koszerne I gat.	2,50
Masło przywoźne	5,00
„ rynkowe	4,00
Słonina krajowa	2,40
„ ameryk.	2,35
Cukier kostkowy	1,50
„ kryształ	1,20
Kasza drobna jęczmienna	70
„ cała gryczana	90
Ryż cały	60
Ser domowy	1,20
Sól biała	35
Ryba szczupak	2,50
Mydło	1,30
Nafta litr	40
Śledź sztuka	20
Mleko litr	35
Jaja 10 sztuk	1,00
Żyto 100 klg.	42,00
Jęczmień 100 klg.	40,00
Owies „ „	38,00
Ziemniaki pud	2,00
Drzewo metr	9,00

Giełda warszawska

z d. 30—VI 25 r. Giełda pieniężna

	sprzedaż	kupno
Belgja	23,40	23,46	23,34
Dolary	5,18½	5,20	5,17
Holandja	209,00	209,50	208,50
Londyn —	25,33	25,39	25,27
Nowy York	5,18½	5,20	5,17
Paryż	23,60	23,66	23,54
Praga	15,44½	15,48	15,41
Wiedeń	73,20	73,37	73,01
Włochy	18,35	18,40	18,30
Szwajcarja	101,11½	101,37	100,86
Stockholm	139,39	139,74	138,85
Kopenhaga	99,10	99,35	98,85
Funty ang.	25,25½	25,32	25,19
Franki fr.	24.09	24,96	24,84

8 proc. Poż. konwers. 71—72,
Poż. kolej. 90—85,—90
Pożyczka zł. 71—73,50
Poż. dolar. 64,75—64
4½% listy z. T. Kred. Z. przedw. 21,45—21,10
5% listy z. warsz. przedw. 19,00—
4½ % warsz. przedwoj. 15,80—16,25—16 15
6% obligacje Warszawy z 17 r. 4,90—4,95

Redaktor Józef Batorowicz.

Wyprzedaż MEBLI
pokojów: jadalnych, sypialnych, saloników i części pojedyńczych
S. ANCELEWICZ
Wilno, № 15, ul. Niemiecka № 15.

Dr. D Olsejko
Choroby uszu, gardła i nosa
Jagiellońska Nr. 9, m. 3.
Przyjmuje od 9—10 rano.
W lecznicy Litewskiej (Wileńska 28) od godz. 1—3 po poł.

LECZNICA LITEWSKIEGO STOWARZYSZENIA POMOCY SANITARNEJ
Wilno, Wileńska 28.
W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby dziecięce od 3—4; choroby wewnętrzne od 10—4; chirurgiczne od 1—2; kobiece 11—1; oczu 11—2; uszu, nosa i gardła 1—3; zębów 10—11; skórne i weneryczne 2—3; nerwowe 1—2.
W szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny, położniczy, oraz dla stałych chorych moczopłciowych.
Gabinet Roentgena i elektro-leczniczy Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie, elektryczne wanny, elektryczny masaż. **Laboratorjum analityczne.**

C. T. Wil. Druż. Harcerska podaje do wiadomości N-ry wygranych: Nr. Nr. 2, 22, 65, 91, 124 138 223, 245, 268, 284, 340, 359, 361, 387, 521, 562, 591, 629, 663, 685, 697, 747, 780, 847, 861, 928, 941, 955, 968, 1000, 1012, 1016, 1092, 1093, 1176, 1196, 1254, 1303, 1306, 1328, 1340, 1439, 1445, 1529, 1573, 1584.

Ogółem sprzedano tylko 640 biletów. Przedmioty można odbierać za zwrotem biletów, w firmie S. Krakowski—ul. Wielka 49, do 15 września b. r.

Kto ma do czynienia z Urzędami Państwowemi
a nie chce błądzić w labiryncie korytarzy i pokoi i tracić drogiego czasu nadaremno, — znajdzie wszelkie informacje
w księdze „WILNO“, kiedy i do kogo udać się należy.
Podwójny skorowidz w końcu księgi „Wilno“ ułatwia wyszukanie Urzędu. Cena 6 złot. Do nabycia w Księgarniach i w Redakcji „Księgi“, ul. Garbarska 1, m. 23.

Przeznaczenie. Nadeślij charakter pisma, swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 3 zł. Osobiście przyjmuje 12—7. Protokuły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psyche Grafolog Szyller-Szkolnik, Piękna 25—34.

UWAGA! Specjalna sprzedaż
SZKŁA do okien autobusów oraz różne szkło lustrowe.
Ceny fabryczne.
N. ZAŁŁ.
róg Rudnickiej i Wszystkich Świętych 22.

Dom Handlowy 15—3
F. Mieszkowski
Sp. z ogr. odp.
Oddział w Wilnie,
ul. Ad. Mickiewicza 23. Tel. 299.
POLECA:
w dziale manufaktury
Świeżo otrzymane towary damskie i męskie, krajowe i zagraniczne. Palta męskie gabardinowe i gumowe. Palta damskie gotowe i na zamówienia. Własna pracownia krawiecka wykonuje **pod gwarancją** wszelkie zamówienia. Przeróbki ubrań, palt i futer.
w dziale meblowym
Stale duży wybór różnych mebli. Przyjmuje się wszelkie roboty stolarskie. Meble biurowe pierwszorzędnych fabryk. Łóżka żelazne od najtańszych do najdroższych.
Przy dziale meblowym fachowo prowadzona **pracownia tapicerska.** Na prowincję wysyłamy za zaliczeniem kolejowym i pocztowym. **Ulgowe warunki.**

Ostrzeżenie!!
Z powodu licznych naśladownictw pistoletów belgijskich „BROWNING“, tej samej formy i wielkości, lecz dalekich od oryginału pod każdym innym względem, ostrzegamy kupujących, że oryginalne browningi belgijskie mają napis jak na rysunku:
„FABRIQUE NATIONALE D' ARMES de GUERRE, HERSTAL, BELGIQUE, BROWNING'S PATENT-DEPOSE“
i zaopatrzone są w monogram „F. N.“ z obu stron rękojeści. Bez tych znaków pistolety nie są powszechnie znanemi oryginalnemi browningami, chociażby były belgijskiego wyrobu.
Żądać we wszystkich składach broni.
Jeneralni przedstawiciele na Polskę i Gdańsk:
Warszawska Spółka Myśliwska
Telefon Nr. 19—17. Warszawa, ul. Królewska 17. Tel. Zarządu 78—27.
Oddziały w WILNIE, ul. WILEŃSKA 10, w Poznaniu ul. Gwarna 12.

Do wynajęcia pokój
umeblowany. Wiadom.: ul. Tartaki 19, m. 3.

PRACOWNIA zębów sztucznych
L. Minkier
ul. Wileńska № 21

Pokój
w nowoczesnym komfortowym domu z pełnym utrzymaniem do wynajęcia. Gdańska 6, m. 8, od 11—5, telef. 648.

Fortepjan
do sprzedania. ul. Konarskiego 55—2.

Letnisko
koło Dukszt z utrzymaniem 4 zł. dziennie. Las, Jezioro. Dowiedzieć się: Pańska 21—2, między godz. 3—6 popoł.

Zatwierdzone przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych
BIURO REKLAMOWE
Stefana Grabowskiego
w Wilnie, ul. Mickiewicza róg Garbarskiej № 1, tel. 82
PRZYJMUJE ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku pism, wychodzących w Wilnie i w całej Rzplitej Polskiej.
Warunki najbardziej dogodne.

SPRZEDANO WIĘCEJ NIŻ DWA MILIONY SŁOIKÓW
MŁODOŚĆ i PIĘKNOŚĆ nadaje KAŻDEJ TWARZY KOBIECEJ krem
CAZIMI
MÉTAMORPHOSA
USUWA RADYKALNIE piegi, wągry, zmarszczki, ogorzałość i inne defekty cery.

Za zł. **7.80**
wysyłamy cały komplet do golenia:
1) Najlepszą brzytwę oryginalną „Solingen“.
2) Pędzelek z prawdziwym włosiem szczecinowym 3) Pas do obciągania brzytew z prawdziwej angielskiej skóry. 4) Miseczkę czysto aluminjową, nieczerniejącą. 5) Mydło do golenia w najlepszym gatunku.
Wszystko razem z pełną gwarancją wysyłamy za zaliczeniem **„Rekord“ Warszawa,** Żabia 7—4. (Skład frontowy, firma przedwojenna)
Posiadamy również maszynki do strzyżenia i golenia.

Jąkanie usuwa radykalnie zatwierdz. przez władze zakł. leczn. dla jąkałów
S. Żyłkiewicza, Warszawa, Chłodna 22.
Na sezon letni przyjmuje się pacjentów w Warszawie i w Miedzeszynie, w willi własnej. 2—1

KTO CHCE posiadać bibljotekę **DARMO**
winien zaprenumerować najtańszy tygodnik ilustrowany literacki i społeczny **„BIESIADA LITERACKA“** o bardzo zajmującej treści, pod kierunkiem literackim Edm. Jezierskiego, przy współpracownictwie wybitnych sił literackich, gdyż
otrzyma jako premjum
52 tomy zajmujących powieści najcelniejszych autorów polskich i obcych, każdy objętości od 160 do 240 stron druku **52**
tylko za 5 Zł. 20 gr. miesięcznie.
Redakcja i administracja: Warszawa, Nowy-Świat 50, tel. 291-60. Konto czekowe w P. K. O. 7.494. Prenumerata łącznie z dodatkiem książkowym: Miesięcznie zł. 5 gr. 20, kwartalnie zł 15 gr. 60, półrocznie zł. 31 gr. 20, rocznie zł. 62 gr. 40. Prenumeratę przyjmują: Administracja oraz wszystkie księgarnie i kantory pism. 2—1

Niemirów - Zdrój
otwarty od d. 10 maja
Autobus odchodzi z Rawy Ruskiej, dworzec, codziennie do 4-go czerwca b. r. o godz. 5-ej popołudniu, od 5-go czerwca o godz. 11.30 w południe. 6—4
Do 1 lipca ceny zniżone bez konkurencji

Przedstawicieli
na prowincję poszukuję.
Fabryka Cukrów i Czekolady. Oferty: K. Gostomski, Łódź, Piotrkowska 76. 2—1

Poszukuję mieszkania
z 3—4 pokoi z kuchnią możliwie z wygodami w okolicy ul. Kalwaryjskiej od 1/IX 25. Oferty pod W. K. Biuro Reklamowe, Garbarska 1.

Polska Drukarnia Nakładowa „LUX“
WILNO, ul. Żeligowskiego 1.

RA" JON
Radio-tlenowe kąpiele
(oryginalne czeskie)
zalecane przy reumatyzmie, ischiasie, nerwozach, chorobach serca, skórnych, nerek, wątroby i in.
Żądać w składach aptecznych: Segala, Grużewskiego, Charytonowicza i w aptekach.

Wydawca w imieniu współwłaścicieli Józef Batorowicz. Druk. „Lux“, Żeligowskiego 1.